

## Kosztowna dekomunizacja ulic. Spółdzielnie chcą zwrotu wydatków

data aktualizacji: 2019.02.07



**Nawet 80 tysięcy - tyle ursynowskie spółdzielnie mieszkaniowe będzie kosztować nieudana dekomunizacja ulic. Stare tablice wracają, a spółdzielnie już zapowiadają, że będą się domagały zwrotu kosztów decyzji wojewody mazowieckiego.**

Rok temu wojewoda mazowiecki zdekomunizował na Ursynowie cztery ulice. Wasilkowskiego zmieniła się w ul. Wojciecha Kilara, Służby Polsce w Kazimierza "Orkana" Kardasia, Związku Walki Młodych w Andrzeja Romockiego "Morro", a ul. Kulczyńskiego w Rodziny Ulmów.

Kilka miesięcy później Naczelny Sąd Administracyjny, ostatecznie uznał, że Instytut Pamięci Narodowej zbyt lakonicznie uzasadnił dlaczego stare nazwy ulic propagują ustrój totalitarny i powinny one powrócić do swoich dawnych patronów. Spółdzielnie mieszkaniowe i miasto, które dostosowały się do ustawy i wymieniły tablice z patronami muszą to zrobić ponownie.

Z tą decyzją problemu nie ma tylko jedna ursynowska spółdzielnia, która postanowiła czekać na ostateczny werdykt sądu. "Stokłosa", jako jedyne, wstrzymały się z wymianą tablic i nie wydały na dekomunizację ani złotówki. Zarząd miał w pamięci pierwszą, nieudaną próbę dekomunizacji ulicy Związku Walki Młodych, uchyloną 26 lutego 1998 roku przez Naczelny Sąd Administracyjny.

**Niech płaci wojewoda**

Okazuje się, że powrót do starych nazw nie jest ani prosty, ani szybki, ani tani. Nie wszystkie zdjęte wcześniej tablice da się ponownie zawiesić. Trzeba zamówić nowe i wydać pieniądze na ich montaż.

Spółdzielnia "Na Skraju" za 65 tabliczek z adresami przy ul. Rodziny Ulmów zapłaciła około 17 tys. złotych, teraz musi zamienić je w ulicę Kulczyńskiego. W sumie dekomunizacja i jej uchylenie spółdzielnię będzie kosztować ponad 30 tys. złotych

*- To nie była nasza decyzja, tylko nakaz ustawowy, który wykonaliśmy. Nie widzę powodu, żeby te koszty ponosili nasi członkowie, dlatego wystąpimy do wojewody o ich zwrot - mówi prezes "Na Skraju" Robert Poszwiński.*

Spółdzielnia "Imielin" podczas poprzedniej wymiany poniosła największe koszty na Ursynowie. Zamiana tablic Wasilkowskiego na Kilara pochłonęła aż 21 tys. złotych. Tym razem będzie znacznie mniej, około kilku tysięcy.

*- Zdecydowaliśmy się na wymianę tylko małych tablic, które wiszą przy klatkach schodowych. Te wielkie, które wiszą na blokach znikną, a ślady po nich zostaną zamalowane. Nie będziemy inwestować w nowe ze starą nazwą, bo nie wiadomo jak dalej się sprawy potoczą - mówi Hanna Wawrzyńczak z "Imielina".*

Spółdzielnia "Jary" poprzednio na wymianę 50 tablic ze Służby Polsce na Kardasia "Orkana" wydała ok. 10 tys. złotych. Teraz szacuje, że wyda o połowę mniej. Wiele starych tablic da się ponownie zawiesić, poza tym wszystkie prace montażowe wykonują pracownicy spółdzielni w ramach swoich obowiązków, a nie firma zewnętrzna.

*- Przygotowujemy wniosek do wojewody o refundację pierwszej i obecnej wymiany. Nasi członkowie nie mogą być obciążani decyzjami urzędników. Te kilkanaście tysięcy to nie jest mała kwota - mówi wiceprezes "Jarów" Marek Mieszanowski.*

### **W skali miasta jeszcze większe koszty**

W całej Warszawie nieudana prawnie dekomunizacja ulic pochłonie znacznie większe sumy. Zarząd Dróg Miejskich, który odpowiada za system informacji przestrzennej wymienił rok temu nie tylko tabliczki na ulicach, ale też m.in. w punktach informacyjnych i przejściach podziemnych. W sumie ponad 600 oznaczeń za około 450 tys. zł. Na samym Ursynowie było ich 20. Teraz powrót do poprzednich nazw będzie tańszy.

*- Większość z tablic zachowaliśmy w magazynach, czekając na decyzję sądu, ale niektóre z tych zdemontowanych rok temu nie nadają się do ponownego powieszenia. Trzeba zamówić nowe. To koszt ok.150 tys. zł - mówi Karolina Gałęcka, rzecznik ZDM.*

Łącznie ZDM wyda 600 tysięcy złotych, dlatego rozważa obciążenie kosztami urząd wojewódzki. Co na to wojewoda, któremu miasto przypisuje nieudolność w zmianie patronów ulic? Czekamy na odpowiedź biura prasowego jego urzędu.

Źródło: <https://haloursynow.pl/artykuly/kosztowna-dekomunizacja-ulic-spoldzielnie-chca-zwrotu-wydatkow,11500.htm>